

Dr Craig Keener, Rzymianie, Wykład 11, Rzymian 9:17-11:32

© 2024 Craig Keener i Ted Hildebrandt

To jest dr Craig Keener w swoim nauczaniu na temat Listu do Rzymian. To jest sesja 11 na temat Rzymian 9:17-11:32.

Paweł mówił o predestynacji i jak już mówiłem wcześniej, nie chcę wnikać w całą logikę związaną z tym, jak to działa.

Są pewne rzeczy, które prawdopodobnie wykraczają poza mój intelekt, jeśli chodzi o odgadnięcie Bożego zamysłu, mimo że dał nam pewien wgląd w swój boski umysł, zarówno poprzez to, czego nas nauczył z Pisma Świętego, jak i poprzez to, jak współpracuje z nami przez swego ducha w naszym życiu. I oczywiście to, co kanoniczne, jest tym, co jest w Piśmie Świętym. Ale to, co widzimy tutaj, co do czego, jak sądzę, wszyscy możemy się zgodzić w 9 rozdziale Listu do Rzymian, oznacza, że Bóg jest suwerenny i Bóg ma predestynację.

Istotą tego przeznaczenia jest to, że dzieje się to z łaski. Nie zrobiliśmy nic, co zasłużyłoby na miłość Boga w naszym życiu. Nie zrobiliśmy nic, co zasługiwałoby na to, aby Bóg zwrócił nas do siebie.

Po prostu Bóg wyciąga do nas rękę. I z pewnością jest to prawdą w moim życiu. Widzimy tutaj także, że Bóg w wersecie 17, Bóg wskrzesił faraona jako to, co on nazwie kilka wersetów później, naczynie gniewu.

Bóg mówi, że w tym celu cię wzbudziłem. No cóż, dlaczego Bóg wzbudził tego konkretnego faraona? Chciał faraona, który sprzeciwi się jego woli, aby mógł ukazywać swoje znaki i cuda w ziemi egipskiej. I w tym też jest trochę miłosierdzia, w kontekście Księgi Wyjścia 9:15, cytowanej tutaj w Liście do Rzymian 9:17. W kontekście jest trochę miłosierdzia, ponieważ Bóg mówi: mogłem cię unicestwić.

Mógłbym zniszczyć ciebie i twój lud wraz z tobą, ale w tym celu cię wzbudziłem i po to cię ustanowiłem, abym mógł w tobie okazać moją chwałę. Zatem w Księdze Wyjścia 9:16 Bóg ustanowił faraona, aby objawił Bożą moc. I jak Paweł to ujął w 9:17, aby imię Boże było głoszone po całej ziemi.

Powtarza się to wielokrotnie w Księdze Wyjścia, Księdze Wyjścia 7:5, Księdze Wyjścia 7:17 i tak dalej. Bóg to czyni, aby Egipcjanie poznali, że Ja jestem Pan. Później on robi różne rzeczy, a właściwie już zrobił pewne rzeczy, ale nawet jeśli chodzi o sądy, Bóg robi rzeczy, aby Izraelici wiedzieli, że Ja jestem Panem.

Bóg pragnie, aby Jego imię było głoszone po całej ziemi. Paweł tak mówi. Księga Wyjścia, mówiąca o objawieniu mocy Bożej, również to sugeruje.

I to jest coś, co nie jest przeznaczone tylko tutaj. Jest to coś, o co Paweł troszczy się w innych miejscach Listu do Rzymian. Pamiętajcie o Liście do Rzymian 1 :5, misją Pawła było doprowadzenie do posłuszeństwa wiary wśród pogan dla imiennika Bożego, dla uczczenia imienia Bożego.

Cóż, i tutaj Bóg działał dla uczczenia swego imienia. Jaki jest sens honorowania jego imienia? Aby ogłoszono go wśród narodów i aby ludzie poznali, kim jest. Kontynuuje w kontekście 9:24, aby móc pozyskać dla siebie naród nie tylko spośród Żydów, ale także z pogan.

Niezależnie od tego, czy chodzi o Egipcjan, czy o 1 Samuela, postępował w taki sposób, aby Filistyni, którzy już wiedzieli o tym, czego dokonał wśród Egipcjan, mogli poznać, że jest Bogiem. Izraelici traktują arkę w 1 Samuela 4 i 5, Izraelici traktują arkę jak niemal magiczną rzecz, która ich ochroni. Arka, przynieś ją tutaj, ona nas uratuje.

I to ich nie ratuje. Chofni i Pinechas żyją w grzechu lub żyli w grzechu, a nad Izraelem nadchodzi sąd. A następnie w rozdziale 5 Filistyni odbierają zdobytą przez siebie Arkę.

Wszyscy są tym podekscytowani. I odkryli, że ich Bóg upadł na twarz. Padli mu na twarz przed Arką.

Cóż, nie wiedzą, co w tym złego. Więc po prostu przywrócili Boga. Następnego dnia upadł na twarz, jego głowa i ręce zostały odcięte w taki sam sposób, w jaki znajduje się schwytyanych wrogów.

Możesz odciąć ręce, żeby policzyć, ile zabiłeś, albo David robi to inną częścią ciała. Oto więc Dagon padł na twarz przed Bogiem, a właściwie niczym pokonany wróg, padł na twarz przed Bogiem. A oni mówią: OK, cóż, a tymczasem Bóg atakuje ludzi nowotworami.

I w końcu decydują się na odesłanie arki. Bóg działał w tym przypadku nie tylko po to, aby arkę zwrócić Izraelowi, którym był, ale także po to, aby Filistyni poznali, że on jest Panem. Bóg już troszczył się o pogan.

W nasieniu Abrama miały zostać pobłogosławione wszystkie narody ziemi i wszystkie rodziny ziemi, ponieważ Bóg chciał ukazać swoje zamierzenia wszystkim narodom i chciał, aby Go chwalili, ponieważ w Nim mamy życie. Według słów Jeremiasza: wykopaliście sobie cysterny, zbiorniki na wodę, zbiorniki na wodę popękane, które nie mogą pomieścić wody. Odrzuciłeś mnie, źródło wody żywej.

Albo w Ozeaszu jesteś przeciwko mnie, przeciwko twojej pomocy. Bóg jest dla nas najlepszą rzeczą. Bogu leży na sercu nasze dobro, a Boża chwała i nasze dobro zwykle pokrywają się.

W każdym razie powinniśmy także gorliwie zabiegać o chwałę Bożą. Bóg okazuje miłosierdzie i zatwardza, kogo chce, 9:18. Cóż, jest to użycie języka z Księgi Wyjścia 33:19. W wersecie 15 Bóg przemówił do Mojżesza i powiedział: Zlituję się nad nim.

Mam współczucie. Cóż, to było w kontekście powiedzenia Mojżeszowi, że to zrobi, z pewnością Mojżesz był kimś, komu będzie współczuł. Miał mu pokazać swoją chwałę, ale miał zamiar ukarać tych, którzy byli mu nieposłuszni.

I tutaj czytamy także, jak Bóg zatwardza faraona. Exodus 9:12, Exodus 10:27, Exodus 11:10, Bóg zatwardził faraona. Wiemy także z Księgi Wyjścia 8:15 i 32, że faraon zatwardził swoje serce, ale nie o to chodziło Pawłowi.

Paweł wskazuje na suwerenność Boga i na to, jak dokładnie ma się ona do ludzkiej wolnej woli i ludzkich wyborów. Wiesz, jak może powiedzieć Samuelowi: Jutro poślę ci kogoś i masz go namaścić na króla nad Izraelem. I o ile Saul wie, nie jest nigdzie wysyłany.

Szuka swoich zagubionych osłów. A jego młodzieniec jest z nim i mówi: szukacie tych zagubionych osłów. Cóż, właściwie jest prorok, który prawdopodobnie może nam o tym powiedzieć.

Widzący, mąż Boży w tym mieście, który może nam powiedzieć, gdzie znaleźć te zagubione osły. Nie zdaje sobie sprawy, że jest posłany, ale Bóg jest suwerenny i działa poprzez wydarzenia wynikające z ludzkich wyborów i tak dalej. Nie musimy tego harmonizować.

Możemy po prostu uznać, że tak jak Izrael uznał od początku, Bóg jest suwerenny i że ludzie są odpowiedzialni za swoje wybory. Bóg wzbudził Asyryjczyków w 10 rozdziale Izajasza. Mówi, że wzbudziłem Asyrię jako różgę mojego gniewu, aby ukarać mój lud.

Ale kiedy skończą, ukarzę ich za arogancję. Nie postrzegali siebie jako laski Bożej. Cóż, w tym wszystkim działa Bóg.

Bóg okazuje miłosierdzie. Bóg zatwardza się tak, jak chce. Któż może przeciwstawić się zamierzeniom Boga? Werset 19.

Cóż, ten język „podobni, którzy mogą przeciwstawić się Panu” był często używany w Starym Testamencie jako pochwała Boga, jak w 2 Kronik 20 wersecie 6, Daniela 4:35. Ale tutaj znowu przemawia wyimaginowany rozmówca. Któż może przeciwstawić się

zamierzeniom Boga? Innymi słowy, hej, nic na to nie poradzę. Jeśli postępuję przeciwko Bogu, dlaczego winię mnie za mój grzech? Bóg jest suwerenny.

Bóg mnie do tego zmusił. Cóż, nie o tym mowa w tekście. Ale kto może przeciwstawić się Bożemu zamierzeniu? To nie moja wina.

Zatem odpowiedź Pawła brzmi: hej, jeśli Bóg jest suwerenny, kim jesteś, żeby go kwestionować? I przywołuje teksty o Bożej sprawiedliwości i suwerenności w całym Starym Testamencie. W wersety 20 i 21 używa tego języka, ale jest też kilka innych podobnych tekstów, Jeremiasz 18 i tak dalej. Ale czy w szczególności te dwa teksty, greckie tłumaczenie tych dwóch tekstów, Izajasz 29,16, czy garncarz będzie uważany za glinę? Czy to, co zostało stworzone, powie swojemu twórcy: „Och, nie sprawiłeś, że mam rację?” Albo Izajasz 45,9: Czy nie będziecie walczyć z tym, który was kształtuje? Czy glina mówi do tego, kto ją formuje: „Hej, co robisz?” Właściwie, to chyba nie tak.

Co tworzysz? Jak myślisz, co robisz? Powinieneś być zrobić uchwyty do tego stoika. Glina nie może tego zrobić i my też nie powinniśmy tego robić. Jeśli uznajemy, że Bóg jest suwerenny, jeśli nie chcesz uznać, że Bóg jest suwerenny, cóż, jesteś odpowiedzialny za swój grzech.

Tak czy inaczej, nie powinieneś narzekać, prawda? Tak więc, Rzymian 9:22, Bóg znosi te naczynia gniewu, te naczynia, na których zamierza wykonać swój sąd ze względu na naczynia miłosierdzia. Dlaczego historia ludzkości się rozgrywa? Dlaczego Bóg pozwala, aby cierpienie trwało? Cóż, kiedy już pozwoli, aby cierpienie trwało, kiedy zaprowadzi na świecie doskonałą sprawiedliwość, aby tego dokonać, będzie musiał osądzić świat. A niektórzy z ludzi, którzy teraz najgłośniejsz narzekają, gdzie jest sprawiedliwość Boża, należą do tych, którzy będą sądeni przez tę sprawiedliwość.

Ale kiedy Bóg położy temu kres, zakończy się to także dla ludzi szansą na stanie się naczyniami miłosierdzia. Zatem Bóg pozwala, aby historia rozgrywała się dla dobra tych, którzy będą Jego ludem na zawsze, dla nas, tak jak Bóg zniósł faraona, aby dał się poznać. Rozdział 9, wersety 25 i 26.

Tutaj Paweł cytuje Ozeasza 2,23, a następnie Ozeasza 1,10. Ci, którzy nie są jego ludem, staną się jego ludem. To tak jak z Ozeaszem. Myślę, że byłoby naprawdę trudno nadać swoim dzieciom takie imiona, ale w tym pokoleniu Izajasz również to robił, nadając swoim dzieciom specjalne imiona na znak dla Izraela. Cóż, dzieci Ozeasza z Gomerem, który był prostytutką, właściwie nie jest jasne, czy wszystkie były jego, ale w każdym razie nazywa dzieci lo ami, a nie mój lud i lo ruhama, nie kochane, nie mające współczucia NA.

Jak mogłeś znieść, że nazwałeś swoją córkę niekochaną? Ale później ci, których nazywano Lo ami, a nie mój lud, będą Ami, moim ludem, a Lo ruhama będzie Rahamą, kochanym. Bóg okaże miłosierdzie. Dlatego Paweł cytuje teksty Ozeasza.

W kontekście chodzi o to, że Bóg odnowi swój lud. Kiedy odrzuci ich z powodu ich grzechu, wróć do Niego. On je przywróci.

To jak Ozeasz 1:9. Cóż, jeśli Bóg mógłby uczynić Izrael swoim ludem po tym, jak zostali odrzuceni jako Jego lud, to z pewnością Bóg mógłby również uczynić swoim ludem pogan, którzy nie byli Jego ludem. Zatem Paweł stosuje ten język bardzo trafnie tutaj, w 9 rozdziale Listu do Rzymian. I, jak wiecie, Paweł mógł użyć także innych tekstów. To nie jest wynalazek Paula.

Spójrz na Izajasza 2, 2 i 3, gdzie wiele ludów przyjdzie na Syjon, gdy prawo wychodzi z Syjonu. Albo Izajasza, rozdział 19 i werset 21, Egipcjanie poznają Pana. A w wersecie 25 niech będzie błogosławiony Egipt dla mojego ludu, Assyria, moje dzieło, i Izrael, moje dziedzictwo, aby Bóg stworzył sobie narody spośród wielu narodów ziemi.

56:6 do 8 u Izajasza, gdzie cudzoziemcy przyłączą się do Pana i wprowadzą ich na moją świętą górę, która będzie domem modlitwy dla wszystkich narodów. Jezus cytuje, że u Marka rozdział 11, werset 17. Zachariasza rozdział 2 i werset 11, wiele narodów przyłączy się do Pana i będzie moim ludem.

Zatem, jak wiecie, mówi ono także o sądzie nad narodami. Nie każdy z narodów będzie służył Panu, ale słowo Boże rozprzestrzeni się wśród narodów. I tak było również w niektórych fragmentach Starego Testamentu.

List do Rzymian, rozdział 9, wersety 27 i 28. Tutaj cytuję Biblię ze studium tła kulturowego, które ma się ukazać w 2016 roku. Napisałem większość notatek do Nowego Testamentu.

Żydowscy nauczyciele często łączyli teksty wspólnym zwrotem. Mówiliśmy już o tym Gezer Szabat. Paweł niewątpliwie wie, że Izrael w Ozeasza 1.10, wersecie, który właśnie zacytował w 9:26, jest jak piasek na brzegu morza, Ozeasza 1.10, co ułatwia mu powiązanie tutaj z Izajaszem 10:22 do 23, gdzie również będzie mówił o piasku na brzegu morza, cytowanym tutaj w Liście do Rzymian 9:27 i 28.

Paweł łączy w sobie pewne sformułowania z tych dwóch tekstów, co było powszechną praktyką w jego czasach. W Księdze Izajasza 10:22 i 23 Bóg karze swój lud, oszczędzając jedynie resztkę. Następnie dochodzimy do wersetu 29 9 rozdziału Listu do Rzymian, który jest kolejnym tekstem o resztkach Izajasza.

Zacytuje Izajasza 1:9, gdzie tylko część Izraela przeżyje sąd. A werset 10 nazywa Izrael Sodomą i Gomorą. Jest to właściwie dość powszechne w pismach proroków Starego Testamentu.

Nic dziwnego, że Jezus mówi: Biada wam, Kafarnaum. Biada ci, Chorazynie. W dniu sądu Sodomą i Gomorą będą w lepszej sytuacji niż ty.

Mateusza 11 i Łukasza 10, ale myślałem też, że w Ewangelii Mateusza 10 on dokonuje porównania z Sodomą i Gomorą także w innych miejscach. Ale jest to już obecne także u proroków Starego Testamentu. Rzecz w tym, że Bóg sędzi wszystkich ludzi jednakowo, bez faworyzowania etnicznego.

Bóg chce, aby wszyscy usłyszeli dobrą nowinę. A ponieważ Paweł ciągle to podkreśla w Liście do Rzymian 11, będzie musiał wrócić i upewnić się, że nie przeoczycie faktu, że Bóg rzeczywiście darzy Izrael szczególną miłością. Ciągle do tego wraca, tak jak my musimy doprecyzować tę kwestię, ponieważ ludzie mogą nas źle usłyszeć.

Paul, wracałem i podkreślałem pewne punkty, aby mieć pewność, że nie odbierzesz tego w niewłaściwy sposób, co i tak często robili ludzie na przestrzeni dziejów. Rzymian rozdział 9, wersety 30 do 32: Poganie nie zabiegali o sprawiedliwość, ale potem uchwycili ją przez wiarę. Werset 30: Izrael dążył do prawa sprawiedliwości, ale go nie osiągnął.

Werset 31, ponieważ Izrael dążył do tego na podstawie uczynków, a nie wiary. Werset 32. Porozmawiamy o tym więcej w rozdziale 10, wersety od pierwszego do trzeciego. Jeśli podążasz za prawem, aby zyskać słusność wobec Boga, stając się lepszym, lepszym od kogoś innego, lub po prostu jako sposób na samodoskonalenie, jeśli to wszystko, to podążasz za prawem od punkt widzenia dzieł.

Paweł chce, abyśmy przestrzegali prawa Pisma Świętego z punktu widzenia wiary. Naród żydowski ponownie zwykle wierzył, że został wybrany w Abrahamie. Byli to ludzie wybrani do zbawienia.

Ale Paweł mówi, że nie jesteście wybrani na podstawie swojego pochodzenia etnicznego, jesteście wybrani na podstawie Chrystusa. Dlatego też wierzyli, że zostali zbawieni dzięki łasce. Są częścią przymierza poprzez łaskę.

Ale kiedy już jesteś w przymierzu, nie oznacza to, że niektórzy ludzie nie mogą być lepsi od innych. Niektórzy ludzie nie potrafią patrzeć na innych z góry. A ludzie rzeczywiście patrzyli na innych z góry.

Możesz tak sądzić, patrząc na niektóre fragmenty, które czytasz. W Zwojach znad Morza Martwego z pewnością ludzie, którzy napisali niektóre z tych hymnów,

ukorzyli się przed Bogiem. Ale potem czytasz, co powiedzieli o osobach z zewnątrz, którzy nie byli częścią ich społeczności.

Wszyscy byli przeklęci. W jednym z hymnów z Qumran mowa jest o reszcie Izraela jako o wspólnocie Beliala, wspólnocie Szatana. To znaczy, to dość mocny język.

Nie można powiedzieć, że jest antysemicki. To dokument żydowski. Ale z pewnością niektóre grupy żydowskie nie lubiły innych grup żydowskich.

A faryzeusze wierzyli w pobożność, poważnie. Ale jeśli spojrzymy na to, jak w późniejszych źródłach wywodzili się rabini, zwłaszcza od faryzejskich nauczycieli, jak postrzegali am haretz, zwykłych ludzi, którzy nie znali prawa i nie rozumieli prawa tak dobrze, jak powinni. Są też tacy chrześcijanie, którzy zachowują się jak starszy brat z przypowieści o synu marnotrawnym, nie rozumiejąc sedna sprawy.

Nie możemy patrzeć na nikogo z góry, ponieważ wszyscy jesteśmy zbawieni przez łaskę. Nie możemy patrzeć z góry na ludzi, którzy nie są nawróceni, jakbyśmy byli lepsi. Nie jesteśmy lepsi dlatego, że jesteśmy bardziej godni niż oni.

Jesteśmy zbawieni dzięki łasce Bożej i oni także mogą zostać zbawieni dzięki łasce Bożej. I Bóg ocalił niektórych z nas od, wiesz, jeśli nawróciłeś się w młodym wieku, chwała Bogu za to, tym lepiej. Ale niektórzy z nas, cóż, niektórzy z nas nawrócili się w młodszym wieku, niż moglibyśmy być.

Za to też wielbimy Boga. Ale wszyscy jesteśmy zależni od łaski Bożej, kiedykolwiek jesteśmy zbawieni i od wszystkiego, od czego zostaliśmy zbawieni. Izrael dążył do tego raczej z uczynków niż z wiary.

I tak znowu słyszymy przeciwstawne podejście do prawa, podobnie jak w rozdziale 3, wersecie 27, według jakiego prawa? Przez prawo uczynków? Nie, ale przez prawo wiary. Jest to szerzej rozwinięte w rozdziale 10, wersetach od 5 do 10, któremu poświęcę więcej czasu niż pierwszej części rozdziału 10. Cóż, skoro to zrobię, pozwólcie, że wspomnę, zanim skończę rozdział 9, nad którym debatowali uczeni, odnośnie rozdziału 10, wersetu 4, telos, czy koniec prawa oznacza zniesienie prawa, czy też po prostu oznacza, że jest ono celem prawa.

A ja zawsze mówiłem, że taki jest cel prawa. I wtedy w kontekście przyszło mi do głowy, może faktycznie chodzi o koniec prawa, ale koniec prawa w tym celu, dla samousprawiedliwienia, co nigdy nie było celem prawa od początku, ale po prostu pod względem tego, jak ludzie będą z niego korzystać. Ale termin ten może oznaczać cel prawa.

Zatem w każdym razie ostatecznie tym, na co prawo wskazuje, jest Jezus Chrystus. I jest to wyraźnie prawdą w 3:31. Więc to może być to, co to oznacza w 10:4. Jeśli

jednak oznacza to koniec, oznacza to koniec prawa, próby korzystania z niego w określony sposób.

Nie można od tego uciec, chociaż od początku nie było to zamierzone. Rozdział 9, werseć 33, ponownie miesza teksty. To był powszechny sposób działania.

Powszechnym kluczowym terminem, za pomocą którego łączy te dwa teksty Izajasza, jest termin kamień. Izajasz 8,14, Izrael potyka się o Boga jak kamień. Izajasz 28,16, kto ufa, i tak, w greckim tłumaczeniu Izajasza, jest to pisteuon, kto ufa, kto wierzy w kamień węgielny, kamień węgielny, który kładzie Bóg, nie będzie się spieszył ani panikował, ani w Septuagincie, greckim tłumaczeniu, nie będę się wstydzić.

To będzie bardzo ważny tekst, ponieważ Paweł poruszy ten temat później w rozdziale 10 i wersecie 11: ktokolwiek będzie wzywał w imię, tak, to jest werseć 13, każdy, kto będzie wzywał w imię Pana, będzie uratować się. W wersecie 11: kto w Niego wierzy, nie będzie zawstydzony. Kto wierzy w to, co już cytował jako kamień.

Cóż, kamień jest kamieniem węgielnym. I tak ktoś, kto łączy teksty, może pomyśleć o Psalmie 118, wersecie 22, który Jezus zacytował w rozdziale 12 i wersecie 10 Marka, Jezus zacytował to w okresie Paschy w Jerozolimie, kiedy przybywali pielgrzymi paschalni, oraz Psalm 113 do 118, Hallel, mieli świeżo w pamięci.

A Jezus mówi o kamieniu, który odrzucili budujący. Właściwie w 21. rozdziale Ewangelii Mateusza, w odniesieniu do kamienia, łączy ze sobą kilka innych tekstów, w których możesz upaść na kamień i zostać rozbitym, albo kamień może przyjść na ciebie i cię zmiażdżyć. Kamień miażdżący, kamień osądu dla tych, którzy nie wierzą i nie reagują we właściwy sposób.

Jest to aluzja do rozdziału 2 Daniela, gdzieś w wersecie 44, gdzie mówi on o różnych królestwach na posąg. I w końcu jest to królestwo Boże, które przychodzi jak wielki kamień i miażdży inne królestwa. I najpierw Piotr także łączy te teksty.

Dlaczego łączy te teksty w różnych fragmentach tych konkretnych tekstów? Myślę, że ludzie wiedzieli, że tak nauczał Jezus. I dlatego byli gotowi używać tych kamiennych tekstów. Paweł także w innym miejscu mówi o Chrystusie jako o swoim boskim kamieniu.

W 1 Liście do Koryntian rozdział 10 i werseć 4, gdzie Chrystus jest skałą na pustyni, źródłem wody. W 32. rozdziale Księgi Powtórzonego Prawa Bóg jest skałą Izraela. Można więc było nawiązać wiele takich powiązań.

Paweł wyraźnie wspomina tutaj o dwóch z nich, ale fakt, że jeden z jego tekstów jest tekstem o kamieniu węgielnym, prawdopodobnie przywołuje na myśl to, czego Jezus nauczał również na temat kamienia węgielnego. Przejdźmy do 10 rozdziału Listu do

Rzymian, wersełów od 5 do 10. Wiesz, powinniśmy podchodzić do prawa jako do przestania łaski, jeśli rozumiemy je we właściwy sposób.

W ten sam sposób, kiedy Bóg dał 10 przykazań, poprzedził 10 przykazań, rozdział 20 Księgi Wyjścia, mówiąc: Ja jestem Pan, twój Bóg, który wyprowadził cię z Egiptu mocnym ramieniem. Innymi słowy, zanim da im przykazania, zanim powie im, jak mają żyć, przypomina im, że ich odkupił. Przyniósł im zbawienie.

Paweł cytuje w rozdziale 10 i wersecie 5, Kapłańskiej 18 i wersecie 5, że ci, którzy to czynią, będą dzięki nim żyć. Cóż, Paweł już argumentował, że wszyscy zgrzeszyli i dlatego nie żyjemy według nich. Zaczynając od Kapłańskiej 18 i wersełu 5, postępujcie tak, przestrzegajcie przymierza, które Pan, Bóg wasz, zawarł z wami, a wy, mój lud, będziecie długo żyć na tej ziemi.

Jest to refren, który dość często pojawia się w Księdze Powtórnego Prawa i pojawia się w Księdze Kapłańskiej 18:5. Ale rabini zastosowali to poprzez analogię lub poprzez wyciągnięcie wszystkiego, co mogli z tego uzyskać, do życia wiecznego przez posłuszeństwo. Jeżeli będziesz przestrzegał tych przykazań, będziesz żył wiecznie. Ale czy przestrzegali wszystkich tych przykazań? Cóż, sami przyznaliby, że nie przestrzegali wszystkich tych przykazań, ale myśleli: cóż, Bóg przymknie oko na złe rzeczy.

Robimy wystarczająco dużo dobrych rzeczy, prawda? Zatem Paweł mógł użyć tego hipotetycznie, co do zasady „tak”, lub może to być znany tekst potwierdzający od jego przeciwników, z debat z nimi w synagogach, że lubią to podnosić i mówić: „No cóż, spójrz, jeśli tak” te rzeczy, będziesz według nich żyć. I my przestrzegamy tych przykazań, poganie nie. Ale w rozdziale 10, wersełach od 6 do 10, Paweł robi to, co zrobiłby dobry rabin, gdy ktoś cytuje tekst dowodowy, a ty cytujesz kontrtekst.

W rozdziale 10, werseły od 6 do 10, robi midrasz na temat Powtórnego Prawa 30, werseły 12 do 14. Dokonuje analogii w oparciu o ten fragment Powtórnego Prawa, aby móc zastosować go do współczesnej sytuacji. Mówi o wstąpieniu do nieba.

Mówi, że nie po to wstępujemy do nieba. Według tradycji żydowskiej Mojżesz wstąpił nie tylko na Synaj, aby otrzymać Torę, jak w Tanach, jak w pismach Starego Testamentu, ale raczej wstąpił aż do nieba, aby znieść Torę z nieba. Zatem, gdy Paweł będzie dokonywał tych porównań z Torą, miejcie na uwadze, że w tradycji żydowskiej poszło to jeszcze dalej, ale to dobrze sprawdza się w jego porównaniu.

Będzie mówił o zejściu do głębin, przez co rozumie przeprawę przez morze. Dosłownie w Księdze Powtórnego Prawa jest mowa o morzu schodzącym do morza podczas Jom Suph, morze się rozstąpiło i Izrael zstąpił na to miejsce. Ale Paweł dostosowuje sformułowanie w odniesieniu do zstąpienia do głębin lub otchłani, ponieważ będzie to lepsze połączenie z umierającym Jezusem.

Zatem widzimy tutaj podobieństwa pomiędzy 30. rozdziałem Powtórzonego Prawa a zastosowaniem tego przez Pawła w 10. rozdziale Listu do Rzymian. W 30. rozdziale Powtórzonego Prawa nie mów, kto wstąpi do nieba? Cóż, w Księdze Powtórzonego Prawa 30 nie jest powiedziane, kto wstąpi do nieba, a kto wstąpi, aby obalić Torę, dar Boży. Bóg już ci to dał. Paweł mówi, nie mówcie, kto wstąpi do nieba, aby sprowadzić Chrystusa, dar Boży? W wersecie 6, Tora mówi w Księdze Powtórzonego Prawa 30: nie mówcie, kto zejdzie do głębin? Oznacza to ponowne doświadczenie odkupienia poprzez przeprawę przez morze.

Bóg już cię odkupił. W ten sam sposób, mówi Paweł, nie mówcie, kto zstąpi do otchłani, aby ponownie doświadczyć zbawienia przez wskrzeszenie Chrystusa z martwych? Dokonuje analogii pomiędzy zbawieniem w jednym miejscu, sposobem, w jaki Bóg zbawił swój lud, Izrael, i sposobem, w jaki Bóg zbawia teraz, pomiędzy Pierwszym Przymierzem, coż, w rzeczywistości nie było to Pierwsze Przymierze, Stare Przymierze i Nowe Przymierze. A Mojżesz mówi, że słowo jest blisko ciebie.

Cóż, jakie słowo było blisko ciebie? W kontekście Księgi Powtórzonego Prawa była to Tora. Ale Paweł mówi, że słowo jest blisko ciebie. Paweł odnosi to do słów swoich czasów, które głosi, do przesłania apostołskiego, przesłania wiary, które teraz głosimy, wersecie 8. Słowo jest blisko ciebie, mówi Powtórzonego Prawa, jest w twoich ustach i w twoim sercu.

A w kontekście Powtórzonego Prawa prawdopodobnie ma to związek z regularnym recytowaniem Tory, kiedy wstajesz i kiedy kładziesz się, i widzę sposób mówienia przez cały czas, kiedy jesteś w drodze i kiedy jesteście w domu i widzę, że można powiedzieć, gdziekolwiek jesteście, regularnie rozmawiajcie o Słowie Bożym. Ale w przypadku Pawła stosuje to do słowa swoich czasów, tego przesłania wiary, przesłania dobrej nowiny o Chrystusie, które głosi. To przesłanie jest w waszych ustach i jest w waszym sercu.

Jak to jest w twoich ustach? Jeśli ustami swoimi wyznajesz, że Jezus jest Panem, jak jest w twoim sercu? Jeżeli w sercu swoim uwierzysz, że Bóg go wskrzesił z martwych, zbawiony będziesz. Wiecie, Paweł nie wspomina tu tylko o ustach i sercu w arbitralny sposób. Kiedy uczę interpretacji Biblii, zwykle zaczynam od wersetów, które ludzie cytują wyrwani z kontekstu.

A kiedy dochodzimy do tego, ludzie zaczynają się naprawdę denerwować. A ja mówię: nie martwcie się, tu chodzi o zbawienie. Wiesz, wtedy zastosowałeś to we właściwy sposób.

Ale dlaczego Paweł to formułuje i artykułuje właśnie w ten sposób? Czy on mówi: „No cóż, trzeba wyznawać ustami”? Jeśli jesteś głuchy i niemy i nie możesz spowiadać ustami, czy to oznacza, że nie jesteś zbawiony? Absolutnie nie. To zupełnie nie ma

sensu. Chodzi o to, no wiecie, on wspomina o ustach, wyznaniu wiary, ze względu na Pismo Święte, które tutaj wyjaśnia.

Będzie to także wiązać się z wzywaniem imienia Pana. Jeśli nie możesz mówić ustami, możesz wyznać Chrystusa w inny sposób, językiem migowym lub jakimkolwiek innym sposobem. Cóż, kontynuuje w wersecie 11.

Każdy, kto wierzy, i tutaj cytuje Izajasza 28,16, tak jak to zrobił niedawno, szerzej w Liście do Rzymian, rozdział dziewiąty i werset 33. Kto w niego uwierzy w tym kamieniu węgielnym, nie będzie zawstydzony. I używa tutaj greckiego tłumaczenia.

Zwykle rabini mieszały i dopasowywały tłumaczenia, które najlepiej pasowały do tego, co chcieli powiedzieć. Ale z pewnością jest to zasada biblijna. Właściwie to wykracza poza ten tekst.

I ma to takie znaczenie w każdym przypadku. Nie będę zawstydzony. A Paweł mówi tu o hańbie eschatologicznej, hańbie przed Bogiem dnia ostatecznego.

Nie zawstydzimy się, bo w niego wierzymy. Jest to odpowiednik tego, co znajduje się w rozdziale 10 wersecie 13, zaledwie dwa wersety później, że każdy, kto wzywa imienia Pańskiego, zostanie zbawiony. Więc będziemy zbawieni.

Nie damy się zawstydzić. Teraz posługuje się każdym, bo będzie to miało związek z tekstem z wersetu 13, który będzie cytował. Wiąże się to także z tym, co powie w wersecie 12.

U Izajasza jest to po prostu ten, kto wierzy, ale jeśli jest to ten, kto wierzy, to zasadniczo jest to każdy, kto wierzy. Zatem Paweł ponownie dostosowuje sformułowanie. To była znana technika.

W tamtych czasach ludzie tak często robili. I właściwie jest to powszechnie robione również dzisiaj. Ale w każdym razie kontynuuje w wersecie 12 i kontynuuje to podkreślanie w każdym, mówi o tym, że ogólnie jest tym samym Panem.

Właśnie mówił o Jezusie jako Panu. On jest tym samym Panem nad wszystkimi, zarówno dla Żydów, jak i dla Greków, i dla pogan. On jest dla wszystkich.

Werset 13: Wszyscy, którzy wzywają imienia Pana, zostaną zbawieni. Tutaj cytuje z drugiego rozdziału Joela w wersecie 32, przynajmniej w naszej angielskiej wersji. W języku hebrajskim jest to już w rozdziale trzecim, ale w każdym razie każdy, kto będzie wzywał imienia Pana, będzie zbawiony.

Łączy to z preredagowaniem wszystkiego z powrotem do wersetów wcześniej, w wersecie 11. Odnosi się to również w kontekście wyznania Jezusa jako Pana. Paweł wiedział, dokąd zmierza w swojej argumentacji.

Zatem każdy, kto będzie wzywał imienia Pana, będzie zbawiony. Któregoś razu nie spałem całą noc, rozmawiając z kimś o Biblii. A potem następnego ranka przeszedłem około ośmiu mil do kościoła.

W tamtych czasach byłem młodszy. A potem po prostu coś zjadłem, zanim miałem zamiar wrócić do domu i się zdrzemnąć. I spotkałem kilku świadków Jehowy.

A jeden z nich mówił: no wiesz, każdy, kto wzywa imienia Pana, będzie zbawiony. I to właśnie pokazał mi w Liście do Rzymian 10:13 . I powiedział: wiecie, w Joelu każdy, kto będzie wzywał imienia Jehowy, zostanie zbawiony. A ja odpowiedziałem: cóż, tak, w przypadku Joela jest to ten, kto wzywa imię, imię, imię Boże.

Ale spójrz, jak Paweł stosuje to tutaj w tym kontekście. Rzeczywiście, byłem bardzo zmęczony. Mój mózg był bardzo zmęczony.

Modliłam się tylko: Boże, proszę, daj mi mądrość. I właśnie w tym kontekście wyznaliśmy Jezusa jako Pana. Więc powiedziałem mu: widzisz, jeśli nie wierzysz, że Jezus jest boski, to tak naprawdę nie wzywasz imienia Pana dla zbawienia.

I nie wiedział, co powiedzieć. Ale myślę, że tutaj stosuje to w ten sam sposób, w jaki zastosowano to w Dziejach Apostolskich, rozdziale drugim i wersecie 21, że nadszedł czas wylania Ducha i prorokowania waszych synów i córek. Dlatego w tym samym czasie, o którym mówił Joel, jest to era zbawienia, w której każdy, kto wzywa imię Pana, zostanie zbawiony.

Cóż, co to znaczy wzywać imienia Pana? I kontynuując swoje przesłanie w drugim rozdziale Dziejów Apostolskich, Piotr wyjaśnia, że imię Pana, w które macie wzywać, imię Kurios, to imię Pana, siedzącego po prawicy Pana. Mój Pan siedzi po prawicy Pana, który jest także Zmartwychwstałym, który jest po prawicy Boga. Dlatego w wersetach 38 i 39 wzywa ich, aby odpokutowali i przyjęli chrzest w imieniu Jezusa.

Innymi słowy, wzywanie imienia Pana w, cóż, imienia Pana, w którym masz wzywać, jest imieniem Jezusa. Było to jednak dość radykalne, ponieważ większość Żydów powiedziała: nie, to jest zadanie nawrócenia pogan. I wzywa ich do nawrócenia.

Ktokolwiek wzywa imienia Pańskiego, będzie zbawiony. A ty wzywasz imienia Jezusa. A potem w wersecie 39 mówi na koniec: ilu Pan, nasz Bóg, powoła twoich synów i wszystkich, którzy są daleko, ilu powoła Pan, nasz Bóg.

Cóż, to koniec cytatu Joela. Zatem wszystko pomiędzy robi w Midraszu, wyjaśnia ten tekst Joela, tę część o tym, kto będzie wzywał imienia Pańskiego, zostanie zbawiony. I rzeczywiście tak jest. Wierzę, że Paul robi to samo tutaj.

Mogła to być tradycja interpretacji wśród pierwszych chrześcijan. A dlaczego nie miałyby to sięgać mniej więcej dnia Pięćdziesiątnicy. Rzymian, rozdział 10, wersety od 14 do 17.

W wersetach 14 i 15 ma inny sorites, inny łańcuch. Bardzo mu się to podoba w Rzymianach. Ma ich w Rzymianach więcej niż gdziekolwiek indziej.

Ale on mówi: OK, musimy wzywać imienia Pana, aby zostać zbawionym, werset 13. No cóż, jak możemy Go wzywać, nie wierząc w Niego? Jakże możemy w Niego wierzyć, jeśli o Nim nie usłyszymy? I jak możemy o nim słyszeć, jeśli nie jest głoszony? A jak ktokolwiek może głosić, jeśli nie jest posłany? I tutaj cytuje werset z Pisma Świętego, aby pokazać, że w rzeczywistości są oni posłani. Jak piękne na nogach, przepraszam, jak piękne na górach są stopy tych, którzy przynoszą dobrą nowinę.

To jest z 52. rozdziału Izajasza i wersetu 7. Jest to kontekst ogłoszenia nowego wyjścia, w którym Bóg stworzył autostradę na pustyni i sprowadza swój lud z powrotem na Syjon. I to jest czas odnowy.

A Izajasz 52:7 wyraźnie mówi o dobrej nowinie o zbawieniu, dobrej nowinie o pokoju, dobrej nowinie o tym, że nasz Bóg króluje, czyli dobrej nowinie o królestwie Bożym. Dlatego Paweł twierdzi, że jest to głoszone. Jak mogą słuchać, jeśli nie jest to głoszone? Jak mogą głosić, jeśli nie są posłani? Cóż, niektórzy są wysyłani i przesłanie jest głoszone.

I, jak wiecie, sam Paweł to robił. Podobnie byli inni i my też musimy. Ale w 10.16 wskazuje, że nie wszyscy, którzy słyszeli, uwierzyli.

Aby uwierzyć, musisz usłyszeć przesłanie. I znowu, nie to mamy na myśli, wiesz, jeśli jesteś głuchy, jesteś wykluczony, ale musisz otrzymać wiadomość. Ktoś musi przynieść wiadomość lub musi ona zostać tobie udostępniona.

Ale to, że słyszenie pozwala wierzyć, nie oznacza, że każdy, kto słyszy, wierzy. Dlatego cytuje Izajasza 53,1. Cóż, nie wszyscy, którzy słyszeli, uwierzyli, ponieważ, jak mówi Izajasz, kto uwierzył naszemu raportowi lub naszemu przesłaniu, o którym mówił w kontekście. Możesz zauważyć, że Izajasz 53.1 znajduje się wkrótce potem w kontekście Izajasza 52:7. Paweł myśli w kategoriach kontekstu tych tekstów, a także, jak wiadomo, różnych innych żydowskich podejść interpretacyjnych, które były stosowane w jego czasach.

I tak dochodzi do werseku 17. Wiara rodzi się ze słuchania przesłania. Nie dzieje się to automatycznie, jak pokazuje w wersecie 16, ale wiara wypływa z przesłania.

Oto tekst, który czasami jest cytowany wyrwany z kontekstu. Wiara rodzi się ze słuchania. Musisz więc chodzić do kościoła i słuchać, jak ktoś to głosi.

Nie wystarczy to przeczytać albo, no wiesz, posłuchać Biblii nagranej na taśmie czy coś. Właściwie to nie ma sensu. Chodzi o to, że wiadomość musi zostać dostarczona do ciebie.

Jeśli masz przetłumaczoną Biblię, wiesz, sam ją czytasz i nadal otrzymujesz przesłanie. Ale słowem, do którego się tutaj odwołuje w tym kontekście, jest przede wszystkim przesłanie ewangelii i znaczenie niesienia ewangelii ludziom. Ale pokazuje tu także kwestię odpowiedzialności.

Rozdział pierwszy Listu do Rzymian Cóż, poganie mieli wystarczającą wiedzę o stworzeniu, aby być odpowiedzialnymi i wiedzieć, że bałwochwalstwo jest złe. Nie daje im to ewangelii w stworzeniu, ale daje im wystarczającą wiedzę, aby wiedzieć, że są odpowiedzialni za oddawanie czci stworzonym rzeczom, które w oczywisty sposób zostały zaprojektowane przez coś większego niż oni sami. W wersecie 18, mówi, Izrael usłyszał i dlatego Izrael jest odpowiedzialny.

I potwierdza to cytując Psalm 19 w wersecie czwartym, gdzie ich głos rozszedł się po całym świecie. Co to znaczy? Można by pomyśleć, że to oznacza, że dobra wiadomość rozeszła się i wszyscy ją usłyszeli. I jest coś w Liście do Kolosan, gdzie ewangelia jest reprezentatywna dla całego świata.

Ale to jest trudne. Istnieje wiele różnych podejść do tej kwestii. Ale kontekst w Psalmie 19, w wersach od pierwszego do czwartego, to świadectwo stworzenia, tak samo jak w pierwszym rozdziale Listu do Rzymian.

Być może oznacza to powszechną odpowiedzialność. Oznacza powszechną odpowiedzialność za nasz grzech. Powinniśmy wiedzieć lepiej, ale to niekoniecznie oznacza, że wszyscy słyszeli ewangelię, dobrą nowinę.

Bożego, może odwołuje się przez analogię do świadectwa stworzenia, pokazując, że tak jak Bóg chciał, aby Go poznano i jak wcześniej w Liście do Rzymian 9, Bóg chciał, aby Bóg dał się poznać przez faraona, poprzez swoje czyny w historii, Bóg tego pragnie być powszechnie znane. A może mówi, jeśli czyni to pogan odpowiedzialnymi za to, że mają to przesłanie w stworzeniu, o ileż bardziej Izrael, który ma prawo, w rzeczywistości Psalm 19 mówi o tym, nie tylko o słowie Bożym w stworzeniu, ale w rozdziale 19, wersety od 7 do 11, Izrael ma słowo Boże w Torze i Piśmie Świętym. W każdym razie w wersach 19-21, w rozdziale 10, wersecie 19, Paweł cytuje

Powtórnego Prawa 32:21. I to z kontekstu Boga jako skały Izraela, Powtórnego Prawa 32:15 i 18.

Kontekst także w Księdze Powtórnego Prawa 32, Bóg osądza Izrael i Bóg przyjmuje inny lud, aby wzbudzić zazdrość Izraela. Tak jak Paweł powraca do tekstu kamienia węgielnego, tak i każdy, kto w Niego wierzy, nie będzie zawstydzony. Paweł powróci do tego w Liście do Rzymian 11.

Paweł będzie szczegółowo omawiał wzbudzanie zazdrości w swoim, Bogu, swego ludu poprzez inny naród, który nie jest ludem Bożym. Zatem Bóg wita innych ludzi, aby wzbudzić zazdrość u swego ludu. Dlatego ten tekst będzie ważny.

Paweł kontynuuje w wersetach 20 i 21, cytując Izajasza rozdział 65, wersety pierwszy i drugi lub fragmenty Izajasza 65, pierwszy i drugi, gdzie Bóg mówi: „Zostanę znaleziony przez tych, którzy mnie nie szukali”. I rzeczywiście Paul niewątpliwie wie, jak to się dzieje. Coś, co niekoniecznie jest w jego cytacie, ale jest w Księdze Izajasza 65.1, o narodzie, który mnie nie wezwał.

Cóż, on mówił o wzywaniu imienia Pana. Zatem teraz, czy w kontekście Izajasza, chodzi o Izrael, który go nie wezwał i dlatego teraz zwracają się do niego, czy też chodzi o pogan. Jest w tym kontekście pewien precedens, Izajasz 56 i kilka innych fragmentów, w których Bóg daje się poznać także poganom.

Ale dalej cytuje cytaty z Izajasza 65 i wersetu drugiego, który mówi o nieposłuszeństwie Izraela. Zatem wszystko to prowadzi do rozdziału 11. Abyście nie pomyśleli, że ponieważ Paweł tak mocno argumentuje, poganie są mile widziani wśród ludu Bożego, abyście nie myśleli, że to oznacza, że Bóg nie troszczy się już o naród żydowski.

W rozdziale 11 powraca i mówi o dalszym planie Boga dla narodu żydowskiego. Wiesz, w czasach Pawła musieli bardzo mocno argumentować w sprawie włączenia pogan. Ponieważ jeśli czytasz Stary Testament, to, co nazywamy Starym Testamentem, jest on przede wszystkim stosowany, skierowany przede wszystkim do Izraela.

Gdzie zatem nastąpiła ta zmiana? Paweł musi więc przedstawić to bardziej szczegółowo. Kiedy powiedziałem, co nazywamy Starym Testamentem, co nazywamy Nowym Testamentem, to Pismo Święte, które zostało dane przed przyjściem Jezusa, technicznie rzecz biorąc nie jest testamentem. Zawiera zapis przymierza.

Ale znacie na przykład historie o Dawidzie i tak dalej, to nie jest przymierze, które Bóg zawarł ze swoim ludem Izraelem. A Nowy Testament, który nazywamy Nowym Testamentem, nie mam dla nich lepszych słów, ale żeby wskazać Nowy Testament,

to, co nazywamy Nowym Testamentem, samo w sobie nie jest przymierzem. Informuje o przymierzu.

Jednak recytowanie Pisma Świętego przed przyjściem Jezusa i Pisma Świętego po przyjściu Jezusa jest nieco zbyt kłopotliwe. I dla przejrzystości posłużę się potoczną nomenklaturą. Ale 11 rozdział Listu do Rzymian, dalszy plan Boga dla narodu żydowskiego.

Paweł chce mieć pewność, że ludzie nie przywłaszczą sobie tego, co mówi. Abyśmy więc nie myśleli, że w 11 rozdziale Listu do Rzymian udziela on jedynie wykładów chrześcijanom pochodzenia żydowskiego, zaczyna rzucać wyzwanie chrześcijanom pochodzenia pogańskiego. I rzeczywiście stanowili większość Kościoła.

Będzie to więc dla nich bardzo istotne. Mówi, że Bóg nadal ma resztkę w Izraelu i nadal ma plan, aby jego naród żydowski zwrócił się do Niego. I tak naprawdę wy, poganie, i tak po prostu nawróciliście się na naszą żydowską wiarę i dziedzictwo.

Zostałeś wszczepiony w nasze drzewo. Jesteście wszczepieni i to już. Ale od początku to było nasze drzewo.

A jeszcze łatwiej jest nam zostać wszczepionym z powrotem, niż wam na początku. Zatem Paweł chce sprowokować Izrael do zazdrości, inicjując zgromadzenie pogan w czasach ostatecznych. Ta zazdrość powinna następnie sprowadzić naród żydowski.

Zatem mamy do czynienia z zbawieniem Żydów, zbawieniem pogan i zbawieniem Żydów. A kiedy Paweł mówi o reszcie, nie ma na myśli, że może to oznaczać tylko garstkę Żydów. Słowo „ostatek” jest używane w przeciwieństwie do Izraela jako całości.

Przymierze Boże nigdy nie zbawiło poszczególnych Żydów, którzy nie przestrzegali przymierza. To nigdy nie było prawdą w Starym Testamencie. Nawet w Starym Testamencie poganie okresowo przyłączali się do przymierza i przyłączali się do ludu Bożego.

Rachab stała się częścią Izraela. Czytamy o tym w Księdze Jozuego. Rut stała się częścią Izraela.

Prawdopodobnie ochroniarze Dawida, Keretyci i Peletyci, wygląda na to, że byli Filistynami. Uriasz Hetyta prawdopodobnie stał się częścią ludu Bożego. Zatem w Starym Testamencie mamy wielu ludzi.

Oczywiście jest to niewielka liczba. Ale pomyśl o pokoleniu na pustyni, gdzie Jozue i Kaleb byli wierni. Ale większość pokolenia nie była taka, kiedy po raz pierwszy udali się na pustynię.

Zatem w tym pokoleniu jest resztką, która naprawdę służy Bogu. Myślę, że niektórzy z pozostałych wyciągnęli wnioski z biegiem czasu. Ale w pewnym momencie miałeś naprawdę małą resztkę.

Pokolenie Jozuego, gdy wchodziło do tej ziemi, oto ci ludzie są gorliwi dla Boga. Cóż, ta resztką jest obecnie prawdopodobnie dość zbliżona do całości etnicznego narodu Izraela. Oni chodzą w przymierzu.

Ale nawet tam zdarzają się wyjątki, jak Achan. Achan zdradza swój lud. Ukrywa łupy pod swoim namiotem.

Jego rodzina o tym wie. I tak jego rodzina zostaje zniszczona wraz z nim. Istnieje tu zamierzony kontrast z Rachabą, która zdradza swój lud, ale wchodzi w przymierze Boże.

I ukrywa szpiegów na swoim dachu, w przeciwieństwie do Achana ukrywającego łupy pod swoim namiotem. I jej rodzina o tym wie. I to powoduje wybawienie całej jej rodziny.

Zatem te rzeczy masz już w Starym Testamencie. Ale to, co czasami macie u proroków, to proroctwo o jeszcze większym rozpowszechnieniu się tego. I tak czasami to, co macie, na pewno w pierwszym wieku, tutaj macie tych, którzy są etnicznie Izraelem, ale wewnątrz tego macie resztkę, niezależnie od jej wielkości.

Plus, są ci poganie, którzy nie byli etnicznie częścią Izraela, ale stali się częścią Bożego przymierza w odniesieniu do zbawienia. Masz więc nakładające się okręgi lub elipsy, ale chcesz je umieścić. Przymierze Boże nigdy nie zbawiło pojedynczego narodu żydowskiego.

Było to przymierze zbiorowe, ale Bóg ujawnił także drogę zbawienia. Nawet poganie byli mile widziani. Cudzoziemiec przebywający w kraju, o którym mowa w Pięcioksięgu.

Zatem Boża obietnica rzeczywiście zapewniła narodowi izraelskiemu łaskę pod pewnymi innymi względami. W rozdziale trzecim, w wersecie drugim Listu do Rzymian, w rozdziale dziewiątym, w wersecie czwartym i piątym, widzieliśmy już to, łącznie z ciągłością Boga, który nadal do nich dociera i woła. Patrząc bardziej szczegółowo na Rzymian 11, od pierwszego do piątego, mówiąc o reszcie, Paweł przedstawia się jako przykład.

Jestem Izraelitą. Jestem Beniamitą z pokolenia Beniamina. Jest to bardzo spójne z tym, co mamy w Dziejach Apostolskich, gdzie podaje się jego żydowskie imię jako Saul, który był sławnym królem Beniamitem.

My też tak mamy, Paweł podaje siebie jako przykład. Następnie przechodzi do protestu Eliasza w okresie narodowego odstępstwa, kiedy większość Izraela, północnego królestwa, odwróciła się od Boga. A Eliaz protestuje: Boże, oni nie są, ja sam opuściłem proroka Pańskiego.

Był to także czas, gdy Eliaz był dość zniechęcony. Ogień spadł z nieba, a Izebel nadal nie pokutowała i powiedziała, że go zabije. Zatem Eliaz jest dość zniechęcony.

Tylko ja opuściłem proroka Pańskiego. Powinien wiedzieć lepiej. Obadiasz właściwie już mu powiedział: Do pięćdziesiątki ukryłem w jaskini stu proroków.

Wiesz, nie jesteś jedyny. Ale Eliaz czuł się, jakby był tym jedynym. Później rabini spojrzeli na to i stwierdzili, że Eliaz zrobił coś złego, ponieważ oskarżał lud Boży.

Ale Paweł idzie w zupełnie innym kierunku. Eliaz protestuje, ja sam wyszedłem. I Bóg odpowiada: w Izraelu jest 7000, którzy nie zgięli kolan przed Baalem.

Innymi słowy, w Izraelu jest resztkę. Są tacy, którzy nie zwrócili się do fałszywego, fałszywego boga, fałszywych bóstw i tacy, którzy służą prawdziwemu Bogu. I w ten sam sposób, jak mówi Paweł, istnieje jeszcze obecna resztkę, werseł piąty.

I znowu, przez resztkę ma na myśli coś innego niż cały Izrael. W rzeczywistości odsetek wyznawców judaizmu w jego państwie był prawdopodobnie wyższy niż odsetek przez większą część historii od trzeciego lub czwartego wieku aż do XX wieku. Obecnie mamy coraz większą liczbę Żydów wierzących w Jezusa.

Ale Paweł miał powód, aby położyć nacisk na resztkę, nie dlatego, że Bóg nie zbawia teraz żadnego narodu żydowskiego, ale po prostu nie jest to jeszcze cały Izrael. Ale fakt, że są tacy, którzy są zbawieni, cóż, Bóg nie odrzucił swojego ludu. Rozdział 11, wersety od ósmego do 10, połączenie fragmentów, werseł ósmy, co było powszechne w starożytnej praktyce żydowskiej.

Więc zamierza wymieszać tutaj pewne rzeczy. Duch otępienia pochodzi z greckiego tłumaczenia Izajasza 29 i wersetu 10. Oni nie rozumieją, mają tego ducha otępienia.

Będzie także używał języka z Powtórnego Prawa 29, werseł czwarty. Aż po dziś dzień Bóg nie dał wam oczu do patrzenia i uszu do słuchania. Potem pójdzie dalej i połączy inny tekst.

Właśnie mówił o tym, że nie ma się oczu do patrzenia ani uszu do słuchania. W rozdziale 11, wersety od dziewiątego do 10, zacytuje Psalm 69, wersety 22 i 23, który również mówi o niemożności widzenia. Z wyjątkiem tego, że ponownie zmiksuje trochę tekstu.

Słowo pułapka pochodzi z Psalmu 34 i wersetu ósmego, który zawiera również słowo sidło, więc Paweł może je powiązać. Paweł po prostu zna Pismo Święte od początku do końca. Czasami, gdy miesza takie teksty, była to przypadkowo inflacja z ich pamięci, ale oni mówią, cóż, nadal cytujemy Pismo Święte.

Czasami jednak robili to celowo, aby przywołać cały fragment. No i co tu robi Paul? Myślę, że zamierza przywołać cały fragment Psalmu 69, ponieważ jest to jeden z psalmów sprawiedliwych cierpiących, podobnie jak Psalm 22. Psalm sprawiedliwych cierpiących może być odmawiany przez każdego, kto cierpi niesprawiedliwie.

Nie zrobili nic złego. Wołają do Boga o usprawiedliwienie, ale odnosi się to w pełnym tego słowa znaczeniu do najbardziej sprawiedliwych z cierpiących, do Jezusa. I rzeczywiście, dzięki Bożej opatrności, niektóre szczegóły całkiem dobrze pasują do Jezusa.

Ale on, Paweł, musi o tym wiedzieć, ponieważ faktycznie cytuje ponownie Psalm 69 w rozdziale 15 w wersecie trzecim, kiedy zamierza ponownie zastosować go do Jezusa, gdy sprawiedliwi cierpią w pełnym tego słowa znaczeniu. Rzymian rozdział 11, wersety 11 i 14 zajmuje się prowokowaniem Izraela do zazdrości. Przypomina jego cytaty z Powtórzonego Prawa 32:21 w Rzymian 10:19, Sprawię, że będziesz zazdrosny przez inny naród.

Cóż, jednym z powodów służby Pawła wśród pogan nie jest stwierdzenie: „No cóż, to jedyny powód, dla którego troszczę się o was, poganie”, ale on zwraca się do pogan w wersecie 13. Jednym z powodów, dla których troszczy się o pogan i swoją służbę do nich jest w wersecie 14 i jest apostołem dla pogan. Przez nich miał prowokować swój lud do zazdrości.

Termin ten może również oznaczać gorliwość. Już wcześniej Paweł mówił o nich, że mają gorliwość bez wiedzy, ale będzie to dobra gorliwość, dobra zazdrość. Prorocy obiecywali koniec zgromadzeń pogan.

Cóż, teraz to się wypełnia przez Jezusa. Zatem powinno to być coś, podczas czego naród żydowski rozejrzy się i powie: wow, proroctwo się spełnia, i spójrz, ci ludzie stają się naśladowcami Boga Izraela. I to przez Jezusa.

Może przedstawić bardziej konkretną uwagę, mówiąc nawet: „No cóż, spójrzcie, ci poganie, niektórzy z nich są jeszcze bardziej gorliwi dla Boga niż my dla naszego Boga”. I dlatego może to wzbudzić w nich zazdrość. Paweł wierzył, że poprzez swoją posługę, i wiecie, jeśli czas płynął dalej, cóż, czas płynął dalej, ale jeśli historia przed drugim przyjściem toczyła się dalej, możemy to ująć w ten sposób.

Jeśli historia toczy się dalej za Pawłem, cóż, ci poganie wciąż się gromadzą i ludzie docierają do pogan i zwracają się do Boga Izraela. Z pewnością naród żydowski powinien zobaczyć, wow, jest więcej ludzi, którzy czczą naszego Boga, którzy są teraz poganami, niż jest wśród nas. A to dzieje się przez Jezusa, który był żydowskim prorokiem i może, no wiecie, to pochodzi od Boga.

A potem zwrócą się ku wierze w Jezusa. Ale to nigdy się nie wydarzyło. Dlaczego tak się nie stało? Ponieważ chrześcijanie pogańscy nie poszli także za tym, co Paweł powiedział w tym rozdziale do chrześcijan pogańskich.

Paweł przestrzegł chrześcijan pochodzenia pogańskiego przed przechwalaniem się naturalnymi gałęziami. A co później zrobili chrześcijanie pochodzenia pogańskiego? Mówili o tym, jak my, jako kościół pogański, zastąpiliśmy Izrael i Izrael jest przeklęty, Izrael jest pod sądem. I nie to, że Bóg nie sądzi, w tym sądzie Izraela, wydarzyło się w Starym Testamencie, wydarzyło się w Nowym Testamencie, wydarzyło się w roku 70.

Ale mówiąc: zastąpiliśmy ich i kogo to obchodzi? To przeklęty naród. Większość ludzi dzisiaj by tak nie powiedziała, ale przez większą część historii Kościoła tak się właśnie działo. W końcu doszło do pogromów, które miały miejsce w czasie Inkwizycji, czasami chrzczono Żydów i przetrzymywano ich pod wodą, aż utonęli, aby mieć pewność, że nie będą mogli wyrzec się spowiedzi Chrystusa.

Palono Żydów na krzyżach, to po prostu okropne rzeczy. Oczywiście, ludzie wypowiadali się przeciwko temu, oczywiście także w imieniu Chrystusa. Ale była taka historia tak wielu okrucieństw popełnionych w imię Chrystusa przeciwko narodowi żydowskiemu, że nie jest zaskakujące, że naród żydowski się nie odwrócił.

Ale nadzieja, o której mówi Paweł, nie była nadzieją warunkową, może w kontekście tego, w jakim pokoleniu nadejdzie, ale Paweł wierzył, że nadejdzie zwrot, że zobaczą coś innego. I dzisiaj również mamy tę okazję, aby pokazać, że czcimy jedynego prawdziwego Boga Abrahama, Izaaka i Jakuba, Boga proroków i że nie jesteśmy niemili dla narodu żydowskiego ani dla żadnego innego narodu, ale jesteśmy docieramy do wszystkich i wypełniamy ducha Tory. Żyjemy dla Boga w sposób, który faktycznie wzbudzi zazdrość u ludzi, którzy chcą postępować właściwie i widzieć moc Bożą działającą w naszym życiu.

Cóż, mówi o tych, którzy zostali wszczepieni. Co to znaczy być wszczepionym? Przeszczepiałeś jedno drzewo na drugie, czasami w celu poprawy zdrowia drzewa. Możesz zaszczyć pęd dzikiej oliwki na udomowionym drzewie.

W międzyczasie gałęzie, które nie produkowały, można je przyciąć. Nowy przeszczep nazwano sprzecznym z naturą i tak o tym tutaj mówi Paweł. Cóż, Żydzi często porównywali swój naród do drzewa oliwnego.

Istotnie w Rzymie istniała synagoga o nazwie przypominającej drzewo oliwne, choć nie wiemy z jakiego dokładnie wieku pochodzi. Mówi o wierzących z pogan jako o wszczepionych. Jesteśmy jak duchowi prozelici.

Stajemy się dziećmi Abrahama. Stajemy się częścią Bożego przymierza zbawienia. Ale mówi: nie patrz z góry na połamane gałęzie.

Paweł mógł przeczuć lub Paweł mógł wywnioskować, że ten kościół w Rzymie, który w latach 49-54 był w dużej mierze kościołem pogańskim, mógł już zmierzać w kierunku powiedzenia: OK, możemy to zrobić bez elementu żydowskiego. I to właśnie próbowali zrobić naziści. W rzeczywistości czcili starych aryjskich bogów.

Mam na myśli, że naziści wysokiego szczebla nie robili tego jako chrześcijanie. Chcieli jednak przejąć Kościół państwowy. A przede wszystkim wypędzono żydowskich chrześcijan.

I każdy, kto próbował mówić o żydowskości Kościoła, o dziedzictwie Kościoła w Starym Testamencie itd., był w ten sposób bardzo marcjonowski. Mówili o Kościele Rzeszy, więc Jezus był poganinem i tak dalej. Byli ludzie, którzy to mówili.

Jeden z nazistowskich teologów argumentował, że cóż, Galilea pogan, to wszystko było poganami. Zostali zmuszeni do przejścia na judaizm. Oczywiście archeologia pokazuje nam, że Judejczycy osiedlili się w tym miejscu i przesiedlili Galileę.

Ale wymyślili wiele rzeczy, które można zdejudajzować. I musimy być ostrożni, ponieważ w niektórych źródłach biblijnych nadal znajduje się część tego dziedzictwa, antysemitycznego dziedzictwa. Wiesz, uwielbiam greckie i rzymskie pochodzenie, ale nie można też wykluczyć żydowskiego pochodzenia.

I z pewnością tło Starego Testamentu, ponieważ z teologicznego punktu widzenia leży ono w samym sercu Nowego Testamentu. Zatem w wersety 25 i 26 naród żydowski zwraca się do Boga. Czytamy tutaj, że dzieje się to, gdy wejdzie pełnia pogan.

Innymi słowy, kiedy dobra nowina o królestwie zostanie rozgłoszona wśród wszystkich narodów i wtedy nadejdzie koniec. Dzieje Apostolskie 3 mówią o narodzie żydowskim nawracającym się, gdy pokutują. W Liście do Rzymian 11 wydaje się, że jest to coś podobnego do tego, co mamy w Dziejach Apostolskich, gdzie gdy naród żydowski nie okazał skruchy, daje to pretekst, aby udać się do pogan.

Dzieje Apostolskie 13, Dzieje Apostolskie 18, Dzieje Apostolskie 28. W ten sam sposób w 11 rozdziale Listu do Rzymian Paweł spodziewa się nawrócenia narodu

żydowskiego w czasie końca. I w Bożym planie nie pozwolił, aby to wydarzyło się wcześniej, aby było więcej czasu dla pogan.

Ale to odwrócenie narodu żydowskiego jest oczekiwaniem proroków. Niektórzy ludzie interpretują to tutaj, w rozdziale 11 i wersecie 26. Niektórzy uczeni zinterpretowali, że nawróceni poganie mają na myśli cały Izrael lub nawróceni poganie plus żydowska resztką.

I choć wierzę, że oczywiście będziecie mieli wielu nawróconych pogan, nie może to mieć mniejszego znaczenia, gdy on mówi o pełni pogan. To coś więcej niż pozostałość. To tak, jak z jak największą liczbą pogan, do ilu możemy dotrzeć, gdy dobra nowina będzie głoszona wśród wszystkich narodów.

Ale w kontekście, gdziekolwiek indziej w Liście do Rzymian 11, kiedy mówi o Izraelu, mówi o narodzie żydowskim. Kiedy mówi o zbawieniu, prawdopodobnie ma na myśli to, co ma na myśli także w innym miejscu Listu do Rzymian. A zatem stanie się to przez wiarę w Chrystusa.

Oczekuje więc zwrotu w stronę wiary w Chrystusa. A teraz dokładniej, czy dzieje się to tuż przed jego powrotem? Albo niektórzy myślą, że stanie się to po jego powrocie. Ale wygląda na to, cóż, moim zdaniem wygląda na to, że kiedy nadejdzie pełnia pogan, nastąpi nawrócenie narodu żydowskiego do wiary w Mesjasza.

Że nawrócenie się w wierze i zwrócenie się do Boga było warunkiem wstępnym dopełnienia, czasami u proroków, w Dziejach Apostolskich i sugeruję, że może tak być również tutaj. Ale cokolwiek powiem, prawie ktoś ma inne zdanie. Nie próbuję więc być niemiły dla innych poglądów, próbuję je podsumować i pokazać, jak moim zdaniem pasują one do siebie.

W każdym razie cały Izrael kontrastuje z resztką. Czy to oznacza każdego Żyda żyjącego w tamtym czasie? Niekoniecznie. Miszna i Hedron, 10:1, mówią o tym, że cały Izrael będzie zbawiony, a następnie wyjaśniają, którzy Izraelici nie zostaną zbawieni z tego czy innego powodu, łącznie z saduceuszami, ponieważ nie wierzyli w zmartwychwstanie martwy.

Oznacza to jednak Izrael jako całość, naród żydowski jako całość. Dostosowuje także sformułowanie Izajasza 59, wersety 20 i 21, gdzie mówi o moim przymierzu z nimi. Cóż, właściwie część tego języka, mojego przymierza z nimi, pochodzi z kontekstu odrodzenia z Izajasza 27.9 lub Ezechiela 36.26. Jednak większość tego języka pochodzi z rozdziału Izajasza 59.

Kiedy mówi o wybawicielu przychodzącym z Syjonu, może to sugerować, że istnieją powody, dla których toczy się debata na temat tego, czy nastąpi to wcześniej, czy w przenośni, czy dosłownie, czy cokolwiek innego. Ale myślę, że chodzi tu o zmianę

narodu żydowskiego jako całości. W rozdziale 11, wersety od 30 do 32, często podsumowywano tematy danej sekcji na końcu tej sekcji.

I tutaj wydaje się, że Izrael i poganie wymieniają się zasadami nieposłuszeństwa, tak jak to sugerowałeś w rozdziałach 9:25 i 26. Nie zamierzam w tym miejscu kończyć doksologią, rozdział 11, wersety od 33 do 36, mimo że kończy się ona od 9 do 11. Jest to celebrowanie Bożej suwerenności w historii i tego, jak Bóg wspaniale zaprojektował stworzenie, i znakomicie zaprojektował nasze życie, Bóg znakomicie zaprojektował historię, aby urzeczywistnić swoje cele.

Nawet jeśli ci ludzie będą nieposłuszni i ci ludzie będą nieposłuszni, Bóg ostatecznie zrealizuje swoje cele i nic tego nie powstrzyma. Świetna doksologia, ale przygotowuje także grunt pod następną część Listu do Rzymian, rozdziały 12 aż do końca nawoływań. Z tego powodu zapiszę tam bardziej szczegółowo tę doksologię, abyś mógł zobaczyć, jak – mimo że jest to tak naprawdę część tej sekcji – przygotowuje cię także do następnej.

To jest dr Craig Keener w swoim nauczaniu na temat Listu do Rzymian. To jest sesja 11 na temat Rzymian 9:17-11:32.